

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

12 listopada 2019

nr 87 (LXXIV)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
90-LECIE
»HANDLÓWKI«
STR. 2-3



KULTURA
W »KRESACH«
WIEDZIEMY PRYM
STR. 4



REDAKCYJNA POCZTA
PAMIĘĆ
O DRUŻYNOWYM
STR. 6



Już wkrótce poznamy zwycięzców



**TACY
JESTEŚMY** 2019

Zespół Oldrzychowice
Andrzej Molin i Tomáš Vrána
Polski Zespół Śpiewaczy
"Hutnik"

Jan Kubeczka
Krzysztof Mitura
Chrystian Heczko
Darina Krygiel

MK PZKO
Karwina Frysztat
Franciszek Buba
Radek Lugsch

oraz gość specjalny:

**Zbigniew Kaleta
Quartet**

Teatr w Cz. Cieszynie

16. 11. 2019
17:00

Bilety do nabycia w siedzibie Kongresu Polaków, Cz. Cieszyn
Zamówienia: 558 711 453, kancelaria@polonica.cz

Przy wsparciu:
Ministerstwa Kultury RC, Województwa Morawskośląskiego,
Miasta Czeski Cieszyn oraz Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
Partner medialny



ČESKÝTESÍN



Świętowanie niepodległości

Wczoraj w samo południe, w 101. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, w wielu zakątkach Polski i świata zabrzmiał „Mazurek Dąbrowskiego”. Od Bałtyku po górskie szczyty, w małych wsiach i wielkich metropoliach, w kraju i za granicą tysiące Polaków i przyjaciół Polski zaśpiewało polski hymn. Oczywiście zabrzmiał on również na Zaolziu.

...

Redakcja zaśpiewała...

Wspólnego wykonania Mazurka Dąbrowskiego podjęła się m.in. redakcja „Głosu”. W poniedziałek, dokładnie o godz. 12.30, odśpiewaliśmy w siedzibie Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie trzy zwrotki hymnu narodowego. W śpiewie wspomogło nas trzech członków zespołu TA Grupa: Danuta Siderek, Klemens Słowiczek i Rajmund Ronchetti. Na fortepianie akompaniował z kolei Przemysław Orszulik.

Pomysł podsunęło Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, które zaapelowało o zaśpiewanie hymnu. Z pomysłem podzieliłem się na zebraniu redakcyjnym. Nikt nie protestował, choć niektórzy, ja sam, mieli lekką treść. Wszystko udało nam się zorganizować praktycznie w jeden dzień, a obecność Klemensa Słowiczka tylko dodała splendoru całemu wydarzeniu – przyznał Tomasz Wolff, redaktor naczelny „Głosu”.

Relację z naszego wkładu w świętowanie niepodległości można obejrzeć na stronie internetowej www.glos.live oraz na naszym profilu na Facebooku.

...

Piłsudski na dużym ekranie



Fot. WITOLD KOZDON

Jak co roku, w Święto Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, młodzież Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego oraz Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cie-

szynie spotkała się w kinie Central, by obejrzeć ciekawy polski film.

Dziś wybraliśmy dla was tegoroczny, biograficzny obraz „Piłsudski”. Chciałabym podziękować Tadeuszowi Wantule, bo sprowadzenie go do Republiki Czeskiej wcale nie było łatwe. Mam więc nadzieję, że się wam spodoba – mówiła Maria Jarnot, dyrektorka gimnazjum.

Zanim w południe rozpoczęła się filmowa projekcja, w czeskokoczeskim kinie zabrzmiał „Mazurek Dąbrowskiego”. Pod okiem Leszka Kaliny młodzież odśpiewała bowiem dwie zwrotki polskiego hymnu.

Film udało się ściągnąć do Czeskiego Cieszyna dzięki Klubowi Filmu Polskiego z Bystrzycy.

...

Objazdowa wystawa

W polskiej podstawówce w Błędowicach obchody były połączone z otwarciem wystawy, którą Ministerstwo Spraw Zagranicznych przygotowało z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. – Celem tej wystawy, która od prawie roku jeździ po wszystkich polskich szkołach na Zaolziu, jest przypomnienie założycieli polskiej państwowości oraz popularyzacja historii w przystępny sposób – powiedziała „Głosowi” konsul generalna RP w Ostrawie, Izabella Wołhejko-Chwastowicz. W błędowickiej szkole pozostanie co najmniej do końca listopada.

Wydarzenia, które miały bezpośredni wpływ na powstanie państwa polskiego, przypomnieli w czasie wczorajszych obchodów uczniowie klasy 9. – 11 listopada 1918 roku był bardzo szczęśliwym dniem dla wszystkich Polaków. Właśnie tego dnia, po 123 latach niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Dlatego co roku 11 listopada obchodzimy nasze święto narodowe – Święto Niepodległości – rozpoczął jeden z uczniów. Młodzież przedstawiła również twórców państwa polskiego, takich jak Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Jan Paderewski, Wincenty Witos, Wojciech Korfanty i Ignacy Daszyński. Ich sylwetki uczniowie przygotowali na lekcjach historii pod przewodnictwem nauczycielki Dagmar Palarčík.

Ciąg dalszy na str. 3

NASZ »GŁOS«



Danuta Chłup
danuta.chlup@glos.lve

Rozpoczęliśmy tydzień, w którym przypomnimy sobie 30. rocznicę wydarzeń z 1989 roku – 30 lat od upadku komunizmu, 30 lat budowania demokracji. Osobiście, choć mam poważne zastrzeżenia do obecnej sytuacji politycznej w naszym kraju, przez całe te trzydzieści lat ani razu nie żałowałam, że skończył się czas komunistycznej dyktatury (nie mylić z wpływem komunistów na władzę). Nigdy nie żałowałam zmian ustrojowych, choć tak naprawdę nie przyniosły dla mnie żadnych znaczących korzyści ekonomicznych. Przyniosły wolność słowa i światopoglądu, a to uważam za ważniejsze.

I o tym dzisiaj chcę napisać – o ludziach, dla których słowo wiele znaczy. O ludziach, którzy po 1948 roku nie mogli zaistnieć na scenie społecznej, chociaż byli uzdolnieni, którzy nie mogli wykonywać takich zawodów, jak nauczyciel czy dziennikarz, nie mogli publikować dzieł literackich, nie mogli studiować takich kierunków, które je pociągały. A także o tych, którzy nie myśleli nawet o pracy w wymienionych wyżej zawodach, ponieważ wiedzieli, że sami staliby się wówczas narzędziem komunistycznej indoktrynacji. A to było dla nich nie do przyjęcia.

Często wspominamy zasłużonych dziennikarzy, nauczycieli, literatów, którzy byli komunistami, czasem nawet piewkami reżimu i dopiero po 1968 roku „przejrżeli” i potępilli „bratnią pomoc” Sowietów. W następstwie tego stracili pracę, poważanie społeczne, zostali odsunięci na bok. Milczymy natomiast o tych, którzy byli może tak samo zdolni, ale nigdy nie stali się znani, ponieważ od początku z komunizmem było im nie po drodze. Nie znamy ich nazwisk, bo nigdy nie czytaliśmy ich wierszy ani artykułów, nigdy nie uczyli dzieci w naszych szkołach.

Może byli to wasi rodzice, dziadkowie. Wspominam ich dziś razem z wami. ▲

CYTAT NA DZIS



Pracownicy Regionalnej Dyrekcji
Ochrony Środowiska w Katowicach

cytowani przez Polską Agencję Prasową

...

**Nie karm labędzi chlebem, lecz
rozdrobnionymi warzywami
iziarnem; nie przekarmiaj, nie karm
z ręki. Labędzie się roślinożercami,
a ich naturalną dietą są rośliny,
szczególnie podwodne**

HISTORYCZNE DANE



Źródło: Mały Rocznik Statystyczny Polski wresień 1939-czerwiec 1943

Źródło: Główny Urząd Statystyczny w Warszawie

DZIŚ...

12

listopada 2019

Imieniny obchodzą:
Renata, Witold
Wschód słońca: 6.50
Zachód słońca: 16.08
Do końca roku: 49 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy Dzień Drwala
Przysławia:
„Witold w listopadzie
grzmi, rolnik wiosną śni”

JUTRO...

13

listopada 2019

Imieniny obchodzą:
Liwia, Stanisław,
Stanisława
Wschód słońca: 6.51
Zachód słońca: 16.06
Do końca roku: 48 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Placów
Ziemniaczanych
Przysławia:
„Na Stanisława
Kostkę ujrzyysz śniegu
drobnostkę, a na
Ofiarowanie (21. 11)
przydadzą się sanie”

POJUTRZE...

14

listopada 2019

Imieniny obchodzą:
Agata, Wawrzyniec
Wschód słońca: 6.53
Zachód słońca: 16.05
Do końca roku: 47 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Seniora
Przysławia:
„Listopad marcowi za
rodzica służy i marcowe
psoty wróży”

POGODA

wtorek

dzień: 7 do 13 C
noc: 9 do 8 C
wiatr: 3-6 m/s

środa

dzień: 8 do 16 C
noc: 10 do 3 C
wiatr: 3-5 m/s

czwartek

dzień: 3 do 6 C
noc: 5 do 4 C
wiatr: 2-3 m/s

Świętowano 90–lecie »handlówki«

Akademia Handlowa w Czeskim Cieszynie świętowała 90. rocznicę założenia i 70. rocznicę nauczania w języku polskim. W piątkowe przedpołudnie odbyło się uroczyste spotkanie dla zaproszonych gości, a w sobotę Dzień Otwarty dla absolwentów i sympatyków szkoły.



• Prezentacja o historii i współczesności szkoły. Fot. DANUTA CHŁUP

Danuta Chłup

Życzenia na ręce dyrektorki Krystyny Bonček złożyli m.in. konsul generalna RP – Izabella Wołhejko-Chwastowicz, wicehetman województwa morawsko-śląskiego – Stanisław Folwarczny, burmistrz Czeskiego Cieszyna – Gabriela Hřebáčková, a także przedstawiciele za-

prężającego Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych im. Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w Cieszynie. Na piątkowym spotkaniu obecni byli także sponsorzy szkoły, dyrektorzy czeskokocieszyńskich szkół, a także uczniowie podstawowych z polskim językiem nauczania w regionie.

– 90 lat to godny poszanowania wiek w życiu człowieka i życiu szkolnej społeczności. Przez te lata szkoła

9000

absolwentów wypuściła w świat w swojej 90-letniej historii Akademia Handlowa w Czeskim Cieszynie. Dziewięciokrotnie zmieniała się nazwa placówki, sześciokrotnie siedziba, na jej czele stało jedenastu dyrektorów.

Byłem bardzo zadowolony – ani razu nie musiałem iść do dyrekcji – żartował wicehetman.

Uczniowie przedstawili gościom obszerną multimedialną prezentację o historii i współczesności „handlówki”, o tym, jak zmieniał się sposób nauczania poszczególnych przedmiotów oraz zaplecze techniczne. Przytoczyli także ciekawostki dotyczące polskojęzycznej edukacji. Po prezentacji można było zwiedzić szkołę i obejrzeć wystawę okolicznościową.

Akademia Handlowa wydała „Almanach” z okazji podwójnego jubileuszu. Można go nabyć w sekretariacie szkoły. Zamieszczono w nim krótką historię placówki, sporo informacji o aktualnym życiu szkoły, wspomnienia absolwentów. Publikacja jest pięknie oprawiona i zawiera bogaty materiał zdjęciowy. ▲

Opowiedzieli, czym była »operacja polska«

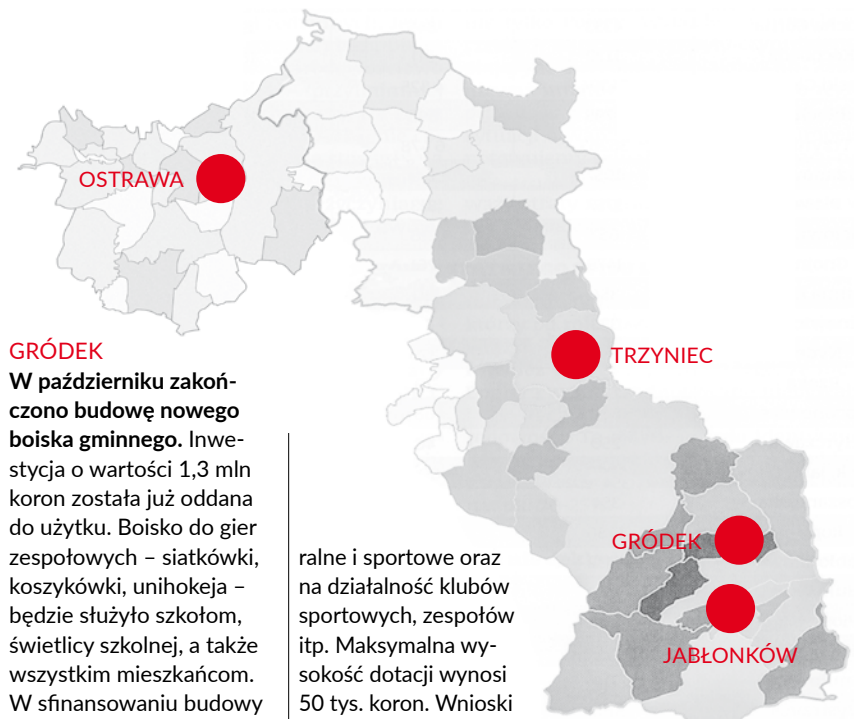
Historycy Nikolaï Iwanow i Zdzisław Julian Winnicki byli gośćmi Miejscowego Koła PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum oraz Kongresu Polaków w RC. Tematem sobotniego spotkania, zorganizowanego z okazji 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, były sowieckie represje wobec Polaków żyjących w ZSRR. Wydarzeniu towarzyszyła projekcja filmu „Droga do prawdy. „Operacja polska” w ZSRR w latach 1937-1939”.

Prof. Nikolaï Iwanow jest rosyjskim dysydem. Pracuje w Zakładzie Historii Najnowszej Instytutu Historycznego Uniwersytetu Opolskiego oraz Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego i na co dzień zajmuje się badaniem historii mniejszości polskiej w ZSRR (szczególnie w latach stalinizmu). W 2015 r. jego książka pt. „Zapomniane ludo-bójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937-1938” została nominowana do Nagrody Historycznej im. Kazimierza Mocarskiego. Również 50-minutowy dokument filmowy zaprezentowany w Domu PZKO przy ul. Bożka Innowi w towarzystwie ks. Zbigniewa Czendlika. Szmaciane laleczki i misie, które produkują więźniowie w zakładach karnych w Ostrawie, Karwinie i Oławie, umilają pacjentom pobyt w szpitalu. Dzieci mogą je same pomalować. (dc)

tym polu mają być kontynuowane. (dc)

TRZYNIEC
Oddział pediatrii szpitala na Sośnie ma nowe meble w poczekalni oraz zabawki dla małych pacjentów. Dary przekazali w ub. śróde przedstawiciele stowarzyszenia Kiwanis i spółki Innowi w towarzystwie ks. Zbigniewa Czendlika. Szmaciane laleczki i misie, które produkują więźniowie w zakładach karnych w Ostrawie, Karwinie i Oławie, umilają pacjentom pobyt w szpitalu. Dzieci mogą je same pomalować. (dc)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



GRÓDEK
W październiku zakończono budowę nowego boiska gminnego. Inwestycja o wartości 1,3 mln koron została już oddana do użytku. Boisko do gier zespołowych – siatkówki, koszykówki, unihokeja – będzie służyło szkołom, świetlicy szkolnej, a także wszystkim mieszkańcom. W sfinansowaniu budowy pomógł konkurs „Wieś roku”. Gródek otrzymał w ub. roku „Niebieską wstęgę”, a wraz z nią ofertę dotacji w maksymalnej wysokości 600 tys. koron. (dc)

JABŁONKÓW
Zarząd miasta ogłosił w ub. tygodniu program dotacyjny na działalność kulturalno-oświatową i sportową w 2020 roku. Program obejmuje trzy obszary działalności: dzieci i młodzież, mniejszości narodowe i etniczne, całoroczną działalność stowarzyszeń, inicjatyw obywatelskich i organizacji non profit. Będą dwa rodzaje grantów – na konkretne imprezy kulturalne i sportowe oraz na działalność klubów sportowych, zespołów itp. Maksymalna wysokość dotacji wynosi 50 tys. koron. Wnioski będą przyjmowane w ratach do 13 marca 2020 roku. (dc)

W SKRÓCIE...

Zniknie »wahadło«

Postępuje przebudowa Drogi Wojewódzkiej 941 na odcinku od Ustronia-Polany do ronda w Wiśle-Oazie. Kompleksowy remont powodował do tej pory olbrzymie korki, jednak kierowców zmierzających do miasta pod Baranią Górą czeka teraz niespodzianka.

Utrudnienia polegające na ruchu wahadłowym potrwają bowiem na drodze do Wisły do 20 listopada. Tego dnia zostanie przywrócony ruch w obu kierunkach i ma to związek z zawodami Pucharu Świata w skokach narciarskich zaplanowanymi w Wiśle-Malince od 22 do 24 listopada.

Jak zapewnia miasto oraz przedstawiciele konsorcjum realizującego drogową inwestycję, zimą będą prowadzone prace niewymagające ruchu wahadłowego (o ile warunki atmosferyczne na to pozwolą). Ruch wahadłowy powróci dopiero wiosną. (wik)

...

Sklepy w dawnej drukarni

Metamorfoza dawnych hal produkcyjnych czeskokocieszyńskiej drukarni dobiega końca. W śróde 20 bm. zostanie otwarte nowe centrum usługowo-handlowe TAZO, które powstało dzięki ich przebudowie.

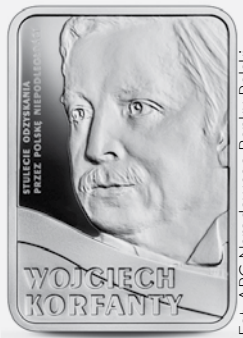
Pod jednym dachem będą się znajdowały sklepy (m.in. spożywczy Albert, kwaciarnia, sklep z winami, drogeria), gabinety lekarzy, apteka, punkty usługowe. Wiosną zostanie dokończona przybudówka, w której znajdzie się zaplecze dla rehabilitacji medycznej. Łączna powierzchnia centrum wynosi 3,6 tys. metrów kw. Na podwórzu wybudowano parking dla 78 samochodów osobowych. – Naszym celem była przemiana niewykorzystanych hal produkcyjnych z XIX wieku w estetyczny, umiejętnie wkomponowany w strefę zabytkową projekt, który ma ożywić centrum miasta i służyć mieszkańcom – powiedział inwestor Mirosław Rakowski. Najstarsza część drukarni, wybudowana w 1882 roku na zlecenie Heinricha Feitzingera, została zachowana. W pracach wykończeniowych wykorzystano stare cegły z miejscowej, nieistniejącej już cegielni. (dc)

...

Gratka dla numizmatyków

Narodowy Bank Polski w ramach serii „Stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości” wyemitował dwie monety kolekcjonerskie z podobizną Wojciecha Korfanteo. Ich uroczysta promocja odbyła się w ub. tygodniu w gmachu Sejmu Śląskiego w Katowicach.

NBP wyemitował dwie monety, jedną złotą o nominale 100 zł oraz srebrną o nominale 10 zł. Ich nakład jest limitowany. Wynosi odpowiednio 1500 szt. oraz 13 tys. szt. Postać Wojciecha Korfanteo została umieszczona na rewersie, za to awers zawiera wizerunek orła białego, nominat, rok emisji oraz napis: „Rzeczpospolita Polska”. (wik)



Fot. ARC Narodowego Banku Polskiego

Dwujęzyczność może być atutem...



• Marta Kmet' (z lewej) i konsul Izabella Wołhejko-Chwastowicz podczas niedzielnej uroczystości. Fot. JANUSZ BITTMAR

W Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie została w niedzielę zainaugurowana druga edycja „Przystanku dwujęzyczność”. Projekt organizują wspólnie Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego i Konsulat RP w Ostrawie.

– Nasze szkoły mają wiele do zaoferowania, a dwujęzyczność to jeden z głównych walorów – powiedziała Marta Kmet', dyrektor Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego. W spotkaniu wzięli udział nauczyciele z polskich szkół na Zaolziu, nie zabrakło też przedstawicieli z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – Katarzyny Czyżyckiej i Ilony Szlizer.

Goście niedzielnego spotkania wysłuchali m.in. krótkiego koncertu fortepianowego w wykonaniu Andrzeja Molina i Tomáša Vrány, a także wystąpienia Ewy Katrušák, dyrektor fundacji „Celé Česko čte dětem” (Całe Czechy czytają dzieciom). – W rodzinach mieszkających, których nie brakuje na Zaolziu, dwujęzyczność może być atutem. Warto spróbować, bo

to piękna sprawa – powiedziała „Głosowi” Katrušák, której wykład pn. „Korzenie i skrzydła” został nagrodzony gromkimi oklaskami. Na zakończenie imprezy odśpiewano „Mazurka Dąbrowskiego”.

Gospodarz uroczystości, konsul Izabella Wołhejko-Chwastowicz, w rozmowie z „Glosem” zwróciła uwagę na wiele pomysłów, które udało się już zrealizować na kanwie fenomenu dwujęzyczności. – Chcę, żeby konsulat w Ostrawie był otwarty na wiele inicjatyw. Pomysł Marty Kmet' dotyczący „Przystanku dwujęzyczność” to idealny przykład świetnej współpracy – stwierdziła.

„Przystanek...” skierowany jest głównie do dzieci i młodzieży. W mniejszej sali konsultatu bawiono się mniej poważnie – lektorka ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” przygotowała dla młodzieży zabawę ruchową i sprawnościową. Projekt od poniedziałku zagościł w czterech polskich szkołach na Zaolziu – w Lutyni Dolnej, Suchej Górnej, Jabłonkowie i Gnojniku. Oprócz Zaolzia jest on realizowany również wśród Polaków mieszkających na Węgrzech, Portugalii i w Stanach Zjednoczonych. (jb)

Świętowanie niepodległości

Dokończenie ze str. 1

Zabrzmiała również „Rota” Marii Konopnickiej, „Katechizm polskiego dziecka” oraz wiersz dedykowany ojczyźnie Hanny Łochockiej.

– Dzisiaj moja ojczyzna i wasza ojczyzna, którą mamy w sercu, obchodzą urodziny.

Dzisiaj już nie musimy walczyć o to, żeby Polska istniała, ale też nie możemy się wstydzić za to, że jesteśmy Polakami. Musimy dumnie mówić w języku ojczystym, w języku naszych rodziców, naszych babć i dziadków i udowodnić, że Polacy to wspaniały naród – przekonywała błędowickich uczniów konsul generalna. – Ponieważ wszyscy jesteśmy Polakami, życzymy sobie nawzajem wszystkiego najlepszego – dodała. Po tych słowach cała szkoła odśpiewała polski hymn narodowy.

W związku z tym, że 11 listopada jest również dniem zakończenia I



Fot. BEATA SCHÖNWALD

wojny światowej, w drugiej części uroczystości oddano hołd tym, którzy stracili w niej życie. Pod pomnikiem upamiętniającym 39 mieszkańców Błędowicze wzięli udział również przedstawiciele miasta, zastępcy prezydenta Hawierzowa, Janina Feberowa i Bogusław Niemiec, prezes MK PZKO w Hawierzowie-Błędowicach, Piotr Chroboczek oraz prezes Koła Macierzy Szkolnej przy miejscowej PSP, Marek Bystron. (dc, wik, sch)

W »Kresach« wiedzimy prym

XXV Zaolziańskie Eliminacje Centralne Konkursu Recytatorskiego dla Polaków z Zagranicy „Kresy” mają swoich zwycięzców. Zdecydowały o nich piątkowe przesłuchania w czeskokieszyńskiej „Strzelnicy”. Na finał konkursu do Białegostoku wyjadą dwie uczennice Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie – Petra Sikora i Agnieszka Szotkowska.

Beata Schönwald

To był trudny wybór. W tym roku nie było zdecydowanych faworytów, co uzewnętrzniło się w werdyktie jury. W kategorii czwartej, czyli powyżej 16 lat, nie przyznaliśmy pierwszej nagrody, ale dwie drugie, bo w obu przypadkach jedna recytacja była bardzo dobra, a nad drugą będzie musiała każda z dziewczyn jeszcze popracować – ocenił przewodniczący jury, białostocki aktor, Mariusz Orzełek.

Piątkowe przesłuchania rozpoczęły się od popisów recytatorów w wieku 8-12 lat. Wśród nich znalazła się m.in. uczennica czeskokieszyńskiej polskiej podstawówki, Marianna Szelong. W „Kresach” brała udział już po raz piąty. – Wiersze są niesamowite dlatego, że każdy może je odbierać inaczej. Przy wyborze wiersza i jego recytacji pomaga mi mama. Ma taki talent, że gdybym to robiła już nawet bardzo dobrze, to zawsze znajdzie coś, co można jeszcze poprawić. Naprawdę bardzo długo ćwiczymy i pewnie dlatego są takie efekty – zdradziła „Głosowi” kilkukrotna laureatka w swojej kategorii.

Najwięcej recytatorów stanęło w konkursowe szranki tradycyjnie w kategorii 13-15 lat. Jak zaznaczył przewodniczący jury, tym razem wyróżniała się ona nie tylko ilością, ale także jakością. – Ta kategoria zawsze odstawiała poziomem od najmłodszej i najstarszej. Tym razem pojawiło się jednak kilka takich osób, które, mam nadzieję, że będąc w wieku 16 lat utrzymają formę, którą mają teraz – zauważył Orzełek.

Konkurs recytatorski „Kresy” jest imprezą, która ma na Zaolziu już 25-letnią tradycję. Jej białostockie początki sięgają jednak jeszcze wcześniejszych lat. – Pierwotnie w konkursie uczestniczyły Białoruś, Ukraina, Polska

i Litwa. Potem zaczęto zapraszać również kolejne państwa, m.in. Grecję, Rumunię, Bułgarię, Kazachstan, Gruzję i, oczywiście, Czechy – przybliżył główny organizator zaolziańskich „Kresów”, Władysław Kubiś. Po raz pierwszy na finał do Białegostoku, wówczas jeszcze w roli obserwatora, pojechał z Magdą Suchoń w 1994 roku. Na Zaolzie przywieźli wyróżnienie, a od następnego roku gimnazjum rozpoczęło organizowanie eliminacji „Kresów” dla Polaków z RC. Zapytany o nazwiska zaolziańskich recytatorów, które kojarzą mu się z „Kresami” w sposób szczególny, wymienia dwie osoby – Marię Wojtas-Ciahotną i Jołę Molendę-Polok. Obie zostały wiernie konkursowi, niejednokrotnie zasiadając w jury kolejnych jego edycji. – „Kresy” ukierunkowały całe moje dalsze życie, począwszy od konkursu w Czeskim Cieszynie i skończywszy na wyjeździe w nagrodę do Białegostoku. To było niesamowite przeżycie, niesamowite były też spotkania z Polakami z innych krajów, zwłaszcza z tych wschodnich. A kiedy zobaczyłam studentów na uczelni w Białymstoku, to już wiedziałam, że tylko tam chcę studiować, że nie ma już dla mnie odwrotu – zwierza się „Głosowi” aktorka, Jola Molenda.

Jak zauważył Mariusz Orzełek, z Czech do Białegostoku zawsze przyjeżdżały osoby, które wygrywały ten konkurs albo zdobywały znaczące nagrody. – Myślę, że gdyby policzyć je wszystkie w ciągu tych 25 lat, to Czechy byłyby na pierwszym miejscu – stwierdził.



• Finalistka Agnieszka Szotkowska

Oto zwycięzcy

Jury w składzie Mariusz Orzełek, Ewa Gajewska-Jasińska, Jola Polok, Izabela Kapias i Lidia Kosiec przyznało nagrody następującym recytatorom: kat. II: Mateo Rucki, PSP Wędrzynia, 2. Marianna Szelong, PSP Czeski Cieszyn; kat. III: 1. Jakub Polašek, PSP Czeski Cieszyn, 2. ex aequo Małgorzata Szotkowska, PSP Jabłonków i Ma-



• Finalistka Petra Sikora

teusz Morawiec, PSP Karwina, 3. ex aequo Jana Běčáková, PSP Wędrzynia i Joanna Zofia Ochmyt, PSP Jabłonków; kat. IV: 2. ex aequo Petra Sikora i Agnieszka Szotkowska, Polskie Gimnazjum Czeski Cieszyn. Nagrodę publiczności zdobył Mateo Rucki z Polskiej Szkoły im. W. Szyborskiej w Wędrzynie. Organizatorami piątkowych eliminacji



• Mateo Rucki zdobył nagrodę publiczności. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

konkursowych były Polski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku, Kongres Polaków w RC, Polskie Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie oraz Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica”. Program artystyczny przygotowali śpiewak, Jacek Rybicki, oraz teatrzyk SZKA-PA Polskiego Gimnazjum

Każde dziecko może się nauczyć śpiewać

To jest koncert na przywitanie nowego sezonu. Bardzo się cieszę, że dzieci nadal chcą śpiewać, a wy – rodzice – z zaufaniem powierzacie je mojej opiece. Postaram się niczego nie popsuć – żartowała Beata Brzóska, rozpoczynając dziewiąty koncert z cyklu „Małe jesienne DoReMi”. Dyrygentka zdradziła przy okazji, że bardzo lubi prowadzić dziecięce chóry. – Zależy mi bowiem, by jak najwięcej dzieci umiało śpiewać, a nie ma dzieci, które tego nie potrafią. Każde może się nauczyć śpiewać, trzeba im jedynie w tym pomóc – przekonywała.

Witold Koźdoń

W pierwszą środę listopada po południu sala kina Central w Czeskim Cieszynie zapeliła się po brzegi. Na scenie wystąpiły chóry „Trallalinki” i „Trallala” z polskiej podstawówki oraz gościnnie dziecięcy chór „Gaudeo” ze Świerklan koło Rybnika. Tamtejszy chór „Gaudeo” ze Świerklan koło Rybnika. Tamtejszy chór „Gaudeo” tworzą uczniowie dwóch miejscowych szkół podstawowych. Formalnie zaś zespół działa przy Powiatowym Ognisku Pracy Pozaszkolnej.

– Nasz repertuar jest bardzo różnorodny, występujemy też chętnie w wielu różnych miejscach. Na przykład mieliśmy okazję śpiewać na koncertach w Filharmonii Szczecińskiej czy Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu, a teraz dostaliśmy zaproszenie do Czeskiego Cieszyna. To dla nas duże wyróżnienie. Cieszymy się, że możemy wystąpić nad Olzą, a przy okazji podglądać, jak pracują tutejsze chóry – mówiła Maria Skroboł, kierowniczka i dyrygentka świerkłańskiego zespołu. Przy okazji zaprosiła ona czeskokieszyńskich chórzystów do Świerklan. – Myślę – o ile oczywiście mogę skrócić pomysł – że „Jesienne DoReMi” zamieni się w „Wiosenne DoReMi”, a nasza współpraca będzie się od teraz rozwijać – wyraziła nadzieję.



...
Piosenka to coś, co cały czas żyje.
Ona nigdy nie jest gotowa

• Koncert z cyklu „Małe jesienne DoReMi” odbył się po raz dziewiąty. Fot. WITOLD KOŹDOŃ

„Gaudeo” zaprezentował się publiczności w repertuarze młodzieżowym, ale zaśpiewał też (we współczesnej aranżacji) „Krakowiaczka” Stanisława Moniuszki. Chór wykonał ponadto dwie pio-

senki z płyty, którą nagrał w ramach ogólnopolskiego projektu „Akademia chóralna – śpiewająca Polska”, realizowanego pod patronatem ministra kultury i dziedzictwa narodowego i wspierają-

cego chóry działające na co dzień w mniejszych ośrodkach. Na finał koncertu połączone chóry zaśpiewały zaś wspólnie „Mosteczek zielony” oraz pierwszą zwrotkę „Roty” Marii Konopnickiej. **(jot)**

Wystawa w odrodzonej wsi

Inspiracją do weekendowej wystawy stonawskiego Klubu Kobiet pt. „U nas w Stonawie” były cztery pory roku, ale też 30-lecie odrodzenia wsi zdewastowanej przez wydobycie węgla. Ekspozaty wypełniły całą salę Domu PZKO.

Można było oglądać zarówno dekoracje wiosenne i wielkanocne, jak i adwentowe czy bożonarodzeniowe. Nie zabrakło też letnich oraz jesiennych klimatów. Robótki ręczne zostały umiejętnie połączone z aranżacjami roślinnymi, natomiast wzdłuż ścian rozłożyła się wystawa obrazów stonawskich artystów – amatorów, także młodego pokolenia. Osobny kąpek poświęcony był twórczości Józefa Ondrusza. Korespondowało z nim pasmo wykonanych przez dzieci ilustracji do stonawskich legend i podań. W przygotowanie wystawy włączyły się nie tylko członkinie Klubu Kobiet, ale także jego sympatyczki. Aranżacją całości zajęła się Elżbieta Gałuszka. Impreza połączona była z loterią oraz bogatym poczęstunkiem.

Część ekspozycji nawiązała do „odrodzonej z popiołu” Stonawy. Można było obejrzeć publikację o historii gminy, również archiwalne. Specjalną aranżację przygotowa-



• Sobotni wernisaż wystawy

ła zaprzyjaźniona ze stonawskim Kołem PZKO, choć mieszkająca w Karwinie Halina Wawrzyczkowska. Stonawski ratusz oraz herby precyzyjnie wykonane z piernika i udekorowane lukrem przyciągały wzrok.

Na sobotni wernisaż przybyło liczne grono zwiedzających. Do Domu PZKO zawitali m.in. przedstawiciele władz samorządowych, miejscowego zboru ewangelic-

kiego, panie z zaprzyjaźnionych Klubów Kobiet. W programie artystycznym wystąpiły przedszkolaki w muzycznej scence o żabkach i utopcu, zespół folklorystyczny „Dziecka ze Stonawy” oraz chór mieszański „Stonawa”.

– Ta wystawa jest wyjątkowa. Poświęcamy ją bowiem 30. rocznicy odrodzenia Stonawy. Nasza gmina odrodziła się w 1989 roku, po re-



• Stonawski ratusz z piernika. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

już nic nie będzie, życie wróciło. Ucihły maszyny burzące domy rodzinne dotknięte przez szkody górnicze, otarto łyż smutku. Wrócił sens życia. Ludzie uwierzyli, że dzieje się to naprawdę i że praca dla dobra rodziny, dla gminy ma sens. Tam, gdzie były rumowiska, wyrosły nowe domy – wspominała Aleksandra Opiół, kiedy wraz z Emilią Łukosz, przewodniczącą Klubu Kobiet, inaugurowała wystawę. **(dc)**

– Członkinie Klubu Kobiet są pracowite i ponownie, w ciągu dwóch lat, zdołały tutaj w Stonawie przygotować wystawę. Jesteśmy im bardzo wdzięczni za to, że choć niejedna ma młodość za sobą, nadal są pracowite, prężne i widzą sens życia w pracy społecznej – podziwiała organizatorki Anna Piskiewicz, przewodniczącą Sekcji Kobiet przy Zarządzie Głównym PZKO.

Msza po staremu się odprawia...

Drugą sobotę miesiąca, parę minut po wpół do ósmej rano. W kościele św. Wawrzyńca na Kościelcu może z dziesięć osób. Kłęczą. Przy ołtarzu, zwrócony w jego stronę, stoi kapłan ubrany w coraz rzadziej już spotykany podczas liturgii ornat skrzypcowy. Za nim ministrant. Ksiądz wypowiada modlitwy po łacinie, nie potrzebuje mikrofonu, bo choć wierni widzą tylko jego plecy, to głos rozlega się wyraźnie po całej świątyni.

– Dominus vobiscum. – Et cum spiritu tuo – odpowiadają zebrani.

Łacina – język liturgii wspólny jeszcze przed półwieczem dla wszystkich katolików na świecie ma jakąś moc łączącą. Tu nie jest ważne, czy obok stoi Czech, czy Polak. Wszyscy zwracają się do Boga w jednym wspólnym języku. I to poczucie ponadnarodowej wspólnoty daje msza święta w rycie trydenckim, inaczej w rycie Piusa V, albo – jak to się ujmuje w oficjalnym języku Kościoła – w „nadszytnej formie rytu rzymskiego”.

Msza, która w zmieniającej formie odprawiana była czterysta lat. Dopiero reformy Soboru Watykańskiego II, a raczej ich interpretacje doprowadziły do tego, że stała się ona wręcz antykwaryczna, nie idąca „z duchem czasu”, a publiczne jej celebrowanie uważane było jeździ nie za atak, to przynajmniej na brak akceptacji wobec postawienia „Vaticanum Secundum”.

A jednak ten ryt zawsze miał swoich zwolenników, przywiązanych do tradycji Kościoła.

Dlaczego? Rytuał jest gwarancją stałości i niezmienności na tym świecie. „wszystko mija – mija życie, mijają bóle, nadzieje, porywy, mijają kierunki myśli i całe systemy filozoficzne – a msza po staremu się odprawia, jakby w niej jednej była wieczność niespożytych”, pisał Henryk Sienkiewicz w „Rodzinie Połanieckich”.



• Msza w rycie trydenckim (zdjęcie poglądowe). Fot. ARC

– Msza trydencka, jak to się potocznie nazywa, dla nas, dla młodszych ludzi jest takim powrotem do korzeni wiary katolickiej – mówi nienaganna polszczyzną ks. Marcel Tesarčík, niegdyś kościelny proboszcz, a obecnie kapelan dla nadzwyczajnej formy rytu rzymskiego w diecezji ostrawsko-opawskiej. Choć sam wychowany został już w nowym rycie Pawła VI i nie pamięta, jak to było przed Soborem. – Ale jak byłem w seminarium, to chodziłem tam

żądała”, ale kiedy odprawiał mszę prywatną – to korzystał już z mszału przedsoborowego. W 2007 roku przyszło zezwolenie Benedykta XVI „Summorum Pontificum”, w którym papież napisał, że msza trydencka, może być sprawowana wszędzie tam, gdzie o to poproszą wierni. – Byłem wtedy wikariuszem generalnym biskupa Václava Františka Lobkowicza – wspomina Tesarčík – i w jednej parafii przyszli wierni z taką prośbą. Miejscowy

proboszcz zwrócił się do kurii, bo nie potrafił tak odprawiać. Wtedy powiedziałem, że ja umiem. I biskup zgodził się, abym rozpoczął rozmyślać, to ciekawe. A lubiłem łacinę, lubiłem chorał gregoriański i serce się ozwało, że to jest dobre.

Po święceniach sprawował liturgię „według tego, jak dyscyplina Kościoła”.

W pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca odprawia mszę w Śląskiej Ostrawie w kościele św. Józefa i NMP z Góry Karmel o godz. 10.30, a w drugą i czwartą – we Frydku u św. Jodoka o dziesiątej. Ale zainteresowanie dawnym rytym żywe jest również i po polskiej stronie. W cieszyńskim kościele św. Jerzego sprawowana jest ona zawsze w pierwszą i trzecią niedzielę o 15.00. Tymczasem sobotnia msza u św. Wawrzyńca dobiega końca. Jeszcze tylko błogosławieństwo i odczytanie Ostatniej Ewangelii, czyli początku ze św. Jana, która wyklada największą tajemnicę chrześcijaństwa: „In principio erat Verbum... et Verbum Caro factum est...” – „na początku było Słowo... a Słowo Ciałem się stało...” **(jot)**

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Pamięć o drużynowym

W niedzielę 3 listopada w kościele ewangelickim w Stonawie odbyło się nabożeństwo wspomnieniowe w intencji Tadeusza Niemczyka, harcerza drużynowego ze Stonawy. Urodził się 17 października 1919 roku, zmarł 4 września 1939 na skutek odniesionych ran w bielskim szpitalu. Był pierwszą ofiarą II wojny światowej w Stonawie.

Nabożeństwo celebrowali pastor stonawskiego zboru, biskup senior Vladislav Volný, oraz ksiądz Roman Dorda, przyjaciel rodziny Niemczyków, który przypomniał w swoim kazaniu sylwetkę stonawskiego bohatera. Uroczystość wspomnieniową upiekł Chór Mieszany „Stonawa” pod batutą Marty Orszulik. Na zakończenie Władysław Kristen podziękował w imieniu harcerzy za pamięć o Tadeuszu Niemczyku, a obecni przedstawiciele Harcerskiego Kręgu Seniorów „Zaolzie” zaśpiewali „Modlitwę Harcerską”. W nabożeństwie wzięli udział wójt gminy, Andrzej Feber, prezes MK PZKO w Stonawie, Wojciech Feber oraz rodzina Tadeusza Niemczyka.

Po uroczystości udano się na cmentarz (zdj. 1), gdzie na grobie rodzinnym Niemczyków złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze. Dodajmy, że grób Tadeusza Niemczyka znajduje się na starym ewangelickim cmentarzu w Bielsku-Białej.

Aleksandra Opiol, Stonawa

● ● ●

Fachowa powtórka z historii

Jedną z form działalności górno-suskiego Klubu Chłopa jest organizowanie popularnych w Kole prelekcji. Sygnalizowane zainteresowanie tematyką niepodległościową panowie postanowili zaspokoić, zapraszając Zbigniewa Pawlika (zdj. 2). Przyjechał z prelekcją „Jak Śląsk Cieszyński (nie) wrócił do Macierzy”. W styczniu minęła setna rocznica tygodniowego czesko-polskiego konfliktu o Śląsk Cieszyński, temat był więc jak najbardziej aktualny. Rozpoczynając od krótkiej historii Śląska Cieszyńskiego, prelegent wykorzystując wiele zdjęć i dokumentów, przedstawił siedem dni konfliktu zbrojnego. Trzeba dodać, że rzetelnie i obiektywnie, bo nie chodziło tu o podgrzewanie starych sporów, ale o fachową powtórkę z historii. Temat zgromadził w świetlicy Koła ponad 50 słuchaczy, przybyli również członkowie ościennych kół. Prelekcja spotkała się z bardzo przychylną oceną słuchaczy. Warto było. (kch)

● ● ●

Co to było za spotkanie

W maju bieżącego roku na skrzeczońskim cmentarzu odbyła się uroczystość wspomnieniowa z okazji 50. rocznicy odsłonięcia pomnika 104 Polaków – ofiar faszyzmu umęczonych w latach 1942-45 w bogumińskim rozdzielnym obozie pracy, tzw. Polenlagrze nr 32. O pomnik i jego otoczenie troszcza się członek skrzeczońskiego Miejsowego Koła PZKO. Już przed kilku laty zauważono, że obok naszych zniczy i kwiatów pod pomnikiem pojawiają się także znicze i kwiaty z Polski. Trudno było nam jednak ustalić, kto je zostawia. Do-

piero w ubiegłym roku w kwiatkach znalazła się również wizytówka na nazwisko Andrzeja Gawlińskiego. Członkom Koła, Beacie i Marianowi Grzebieniom, udało się nawiązać z nim kontakt. Okazało się, że pan Gawliński jest zięciem pani Heleny Filipczyk, z domu Jagusiak, która jako 12-letnia dziewczyna wraz z rodzicami przez dwa lata przebywała w tym niemieckim obozie pracy przymusowej. Młodych i zdrowych codziennie wywożono ciężarówkami na takie ciężkie prace, jak budowa linii kolejowych, dróg i do hut. Mniej zdolnych, szczególnie kobiet i starsze dzieci, kierowano do gospodarstw rolnych w celu pomocy przy wszelkiego rodzaju pracach polowych. Helena Jagusiak służyła w rodzinie Adeli i Leona Chytków w Boguminie-Szonymchlu, gdzie pracowała na roli, sprzątała dom i opiekowała się młodszy dziećmi państwa Chytków.

Pani Helena Filipczyk wraz z rodziną – synem Stefanem Filipczykiem oraz córką Małgorzatą i zięciem Andrzejem Gawlińskimi przybyła w niedzielę 3 listopada na skrzeczoński cmentarz. Okazało się, że wśród tych 104 więźniów – ofiar faszyzmu, znajduje się także śp. Władysław Jagusiak – ojciec pani Heleny Filipczyk, który zmarł w obozie 11 maja 1944 roku. Potwierdza to niemiecki akt zgonu, a także fakt, że znajduje się on na liście 104 Polaków umęczonych w niemieckim obozie pracy w Boguminie. Po złożeniu pod pomnikiem kwiatów i zapaleniu zniczy wykonano pamiątkowe zdjęcie rodziny Heleny Filipczyk z obecnymi na cmentarzu skrzeczońskimi pezetkaowcami.

Następnie gości zaproszono do Domu PZKO (zdj. 3), gdzie w Izbie Tradycji mieli możliwość zapoznania się z historią obozu Polenlager nr 32 oraz obejrzenia fotografii związanych z budową pomnika 104 Polaków. Na zakończenie tego miłego spotkania pani Helena Filipczyk, która 2 lutego 2020 roku będzie obchodziła 90. urodziny, obiecała przybyć 1 maja 2020 roku na bogumińskie uroczystości wspomnieniowe związane z 75. rocznicą zakończenia II wojny światowej. (TG.)

● ● ●

To nasz obowiązek

W sobotę 2 listopada podczas mszy św. w Karwinie-Frysztacie chórzyści darkowskiej „Liry” wspominali swoich przyjaciół z Darkowa, z MK PZKO, a w szczególności byłych chórzystów, którzy odeszli już do wieczności. Jako że darkowski chór liczy już 109 lat, było kogo wspominać. Pierwszych śpiewaków i działaczy z roku 1910 znamy przede wszystkim z materiałów piśmiennych, a i te w większości podczas zawieruch wojennych zaginęły lub zostały zniszczone.

Dzisiaj, z powodu szkód górniczych, członkowie „Liry” są grupą przyjaciół, którzy nie tylko mieszkają w Darkowie, nie tylko są z Darkowem związani, lecz łączy ich wielomiesięczne wspomnienia i przemyślenia i oczywiście zamilowanie do śpiewu.

Na uroczystej mszy św. we frysztańskim kościele jeszcze raz zaśpiewaliśmy naszym byłym „Lirnikom”, ich rodzinom. Jesteśmy im to winni, to nasz obowiązek.

Tadeusz Konieczny



1

Fot. BOLESŁAW KOCH



2



3



4

Zdjęcia: Fot. Tadeusz Guziur, M. Horeczy, ARC

Listopadowe spotkanie z polską kulturą w Brnie

5 listopada w Bibliotece Jiřího Mahena w Brnie odbył się wernisaż wystawy fotografii „Od stulecia do tysiąclecia”, poświęconej Gnieźnie i obchodom 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Uroczystość zaszczyciła swoją obecnością konsul generalna RP w Ostrawie, Izabella Wołkejo-Chwastowicz (zdj. 4). Następnie odbył się koncert polskich artystów, którzy wykonali pieśni Karla Kryla i Jacka Kaczmarskiego. Wydarzenie to przypomniało 30. rocznicę ważnego koncertu we Wrocławiu, któ-

Danuta Koné-Król, Polonus Brno

POLSKI BIZNES (51)

Te pomoce uczą i bawią



Andrzej Mikula z Suchej Górnjej i Bohdan Mrózek z Trzyńca-Oldrzychowic od 24 lat pracują razem. Najpierw, w 1995 roku, obaj odpowiedzieli na ogłoszenie zamieszczone w „Głosie Ludu”, w którym firma Koeximpo szukała przedstawicieli handlowych. W tym samym dniu rozpoczęli pracę w firmie, a po trzech latach razem ją opuścili i założyli własną działalność gospodarczą.

Praca w Koeximpo to była dobra szkoła handlu, dużo się tam nauczyliśmy w fajnym zespole – podkreśla Mikula. Począwszy od 1998 roku firma ABM Mikula, Mrózek oferuje szkołom, a w mniejszym stopniu także przedszkolom, pomoce dydaktyczne. Pierwszym produktem były mapy w postaci puzzli, z dodatkowymi elementami do wycinania i klejania. Najpierw była Republika Czeska, potem państwa ościenne i wreszcie cała Europa. – Te mapy cały czas mamy w ofercie, choć z niektórych innych produktów oferowanych przed laty już zrezygnowaliśmy – mówi biznesmen.

Firma kieruje się zasadą forsowaną już przez Jana Amosa Komeńskiego „Szkoła hrou” czyli „Szkoła jako zabawa”. W ofercie są więc puzzle, gry, zeszyty ćwiczeń, dywany edukacyjne. Mikula i Mrózek od początku stawiali na osobisty kontakt z dyrektorami i nauczycielami. Po dwudziestu latach działalności jest wciąż tak samo – objeżdżają szkoły w całych Czechach i na Słowacji, i przedstawiają pedagogom swoją ofertę. Znikomy odsetek stanowią zamówienia internetowe niepoprzedzone osobistym kontaktem. – Dzisiaj coraz trudniej dostać się do szkół.

Przedstawiciele handlowych przybyło, dyrektorzy ograniczają ich wizyty. Ale to, że nasze produkty są już znane i cieszą się dobrą opinią, ułatwia nam dotarcie do szkół z nowymi czy też zmodyfikowanymi produktami – przekonuje Mikula. W czterech (mają dwóch współpracowników) cały czas podróżują po szkołach. – W Republice Czeskiej jest ok. 4 tys. podstawówek. Można powiedzieć, że byliśmy już w zdecydowanej większości z nich – przyznaje.

Działalność firmy nie ogranicza się do handlu. Mikula i Mrózek sami wymyślają nowe produkty, opracowują ich koncepcje, zlecają produkcję, załatwiają certyfikaty dopuszczające wyroby na rynek i wreszcie sami je sprzedają. Nie byłoby to możliwe bez współpracy z różnymi specjalistami, przede wszystkim z pedagogami.

Cały czas obracamy się wśród nauczycieli, znamy potrzeby szkół. To nam ułatwia wprowadzanie nowości na rynek. Nauczyciele często nam pomagają w tworzeniu nowych pomocy. Współpracujemy także z ilustratorami, korektorami, a po wejściu na rynek słowacki także tłumaczami – objaśnia przedsiębiorca. Dodaje, że w szkołach na Słowacji zostali dobrze przyjęci, a na terenach leżących przy granicy z Węgrami zaskarбили sobie przychylność tym, że mówią nie po słowacku, a po czesku. Słowacko-węgierskie animozje wciąż są tam żywe.

Nowością i najważniejszym obecnie produktem firmy są dywany z mapami, gramami, alfabetem czy innymi elementami edukacyjnymi. Można je wykorzystywać zarówno w niższych klasach szkół podstawowych, jak i przedszkolach.

Typowymi odbiorcami są szkoły podstawowe w Czechach i na Słowacji, ale zdarzają się także zamówienia nietypowe – tak pod względem geograficznym, jak i grupy docelowej. Do firmy wpłynęło na przykład zamówienie z australijskiego Sydney, gdzie żyje czeska wspólnota. Innym razem mapy – puzzle zamówił młody seniora dla swoich pensjonariuszy. – Ostatnio mamy także zamówienia z wydziałów pedagogicznych uni-



Fot. DANUTA CHLUP

wersytetów. Nasze pomoce są tam wykorzystywane w procesie kształcenia przyszłych nauczycieli – cieszy się Mikula. Jednym z odbiorców są także szkoły stosujące pedagogikę Montessori, które w jeszcze większym stopniu niż szkoły tradycyjne wykorzystują różnego rodzaju pomoce, zwłaszcza te z naturalnych materiałów.

Mikula i Mrózek nawiązali niedawno współpracę z firmą Pilch w Ustroniu. Firma ta produkuje drewniane zabawki dydaktyczne dla szkół i przedszkoli. Biznesmeni z Zaolzia sprzedają niektóre jej produkty w Czechach, a ponadto ustronińska firma produkuje dla nich drewniane elementy do gier i pomocy edukacyjnych.

– Wszystko, co oferujemy, produkowane jest u nas – w Czechach, ewentualnie na Słowacji czy w Polsce. Niczego nie wozimy z daleka – podkreśla Mikula. (dc)

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 1998

Branża: pomoce edukacyjne

Liczba pracowników: 2

Kontakt:

ABM Mikula, Mrózek

www.abmskola.cz

e-mail: andrzej.mikula@volny.cz

Tel: +420 777 742 000

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Dla stałych i wiernych klientów

Czy zbiera pani punkty?

Sprzedawcy i usługodawcy wiedzą nie od dziś, że wierni klienci to najcenniejsi klienci. W dzisiejszych czasach przyciągnąć i utrzymać ich na dłużej często stanowi nie lada wyzwanie. Przede wszystkim z uwagi na mnogość ofert, akcji marketingowych, zniżek, promocji... „Czy zbiera pani punkty? Czy posiada pan naszą kartę?” – takie pytania z pewnością usłyszał każdy z nas w niejednym sklepie czy restauracji. Zbieranie punktów w formie naklejek lub pieczętek może wydawać się czymś naturalnym. Wiele klientów ma takich kart lub aplikacji mobilnych więcej niż dziesięć. Ludzie najczęściej i najchętniej posługują się kartami, które swoim klientom oferują supermarket. Więcej kart i aplikacji niewiary kobiety (80 proc.), co dziwnie nie jest nawet w stanie powiedzieć, ile tak naprawdę już ich zgromadziła. Zaledwie co dwudziesty piąty Czech przyznaje, że nie korzysta obecnie z żadnego programu lojalnościowego. Większość posiadaczy kart i aplikacji mobilnych jest zdania, że programy lojalnościowe sklepów i firm powinny być szyte na miarę poszczególnych klientów i szybko reagować na ich potrzeby i preferencje.

Czy zbiera pani punkty? Sprzedawcy i usługodawcy wiedzą nie od dziś, że wierni klienci to najcenniejsi klienci. W dzisiejszych czasach przyciągnąć i utrzymać ich na dłużej często stanowi nie lada wyzwanie. Przede wszystkim z uwagi na mnogość ofert, akcji marketingowych, zniżek, promocji... „Czy zbiera pani punkty? Czy posiada pan naszą kartę?” – takie pytania z pewnością usłyszał każdy z nas w niejednym sklepie czy restauracji. Zbieranie punktów w formie naklejek lub pieczętek może wydawać się czymś naturalnym. Wiele klientów ma takich kart lub aplikacji mobilnych więcej niż dziesięć. Ludzie najczęściej i najchętniej posługują się kartami, które swoim klientom oferują supermarket. Więcej kart i aplikacji niewiary kobiety (80 proc.), co dziwnie nie jest nawet w stanie powiedzieć, ile tak naprawdę już ich zgromadziła. Zaledwie co dwudziesty piąty Czech przyznaje, że nie korzysta obecnie z żadnego programu lojalnościowego. Większość posiadaczy kart i aplikacji mobilnych jest zdania, że programy lojalnościowe sklepów i firm powinny być szyte na miarę poszczególnych klientów i szybko reagować na ich potrzeby i preferencje.

Zgoda jasno określona

Jako klienci wszyscy lubimy być rozpieszczani. Czy jednak aby naprawdę zdejmy sobie sprawę z tego, jaki jest prawdziwy cel wydawanych w sklepach i zakładach usługowych kart stałego klienta?

Nie ulega wątpliwości, że jednym z głównych powodów tworzenia programów lojalnościowych było i jest przywiązanie klienta do danej marki, sklepu, sieci. Ale to bynajmniej nie jest jedyny powód. Dla przedsiębiorcy równie ważne są nasze dane osobowe, które przekazujemy, wypełniając formularz rejestracyjny. Zazwyczaj, aby móc dostać kartę lub aplikację mobilną uprawniającą do zbierania punktów i różnego rodzaju zniżek, musimy podać swoje imię i nazwisko, dokładny adres zamieszkania, pleć oraz aktualny adres i e-mail. Nikogo to raczej nie dziwi, wszak dobroć wolnie godzimy się uczestniczyć w konkretnym programie lojalnościowym. Jednak zawsze warto upewnić się, czy zakres wymaganych informacji jest adekwatny do celu ich przetwarzania. I tak jeżeli chcemy otrzymać kartę stałego klienta na przykład w drogerii, pytanie o nasz wiek czy ulubiony kosmetyk będzie jak najbardziej uzasadnione. Natomiast prośba o podanie miejsca urodzenia czy wykonywanego zawodu – już nie. Rozporządzenia

UE o ochronie danych osobowych i zasadach ich wykorzystania wyraźnie zaś określają, w jakim celu informacje mogą być przetwarzane. Mówią np., że dane osobowe muszą być zbierane w konkretnych, wyraźnych i prawnie uzasadnionych celach i nie mogą być przetwarzane w sposób z nimi niezgodny. Dlatego zanim zdecydujemy się na kolejną kartę, warto upewnić się, czy poinformowano nas o polityce ochrony prywatności. Nasza zgoda musi być jasno określona. Czasami warto zabrać formularz do domu i bez pośpiechu zapoznać się z jego treścią. Bezpieczniejsze jest wypełnienie takich dokumentów w miejscu, gdzie mamy pewność, że nikt nieupoważniony nie spisuje naszych danych.

Warto przypomnieć, że historia programów lojalnościowych jest dość długa i sięga przełomu XIX i XX wieku, kiedy to w amerykańskiej firmie Sperry & Hutchinson zaczęto dokonywać zakupów z użyciem wydawanych klientom znaczków, które potem można było wymienić na nagrody. (dc)

Dobra mina do dobrej gry

Piłkarze ręczni Banika Karwina zrehabilitowali się za niewypał z poprzedniej kolejki ekstraklasy, kiedy to przegrali z drużyną z Nowego Veselí. W niedzielnym meczu z Hranicami nie pozostawili nic przypadkowi.

Janusz Bittmar

Nikt nie lubi przegrywać, tym bardziej szczypiar-niści Banika pasowani na jednego z głównych faworytów rozgrywek. Słaby występ przeciwko Nowemu Veselí przeszedł do lamusa, bo wygrana nad Hranicami zapewniła karwiniakom nie tylko dobre samopoczucie przed walką w Pucharze Challenge, ale też powrót na trzecie miejsce w tabeli. Drużynę Banika poprowadził do zwycięstwa nad Hranicami w roli szkoleniowca Michal Brůna, który zastąpił przy sterze Marka Michaliskę ukaranego przez władze Czeskiego Związku Piłki Ręcznej dwumiesięcznym zakazem trenowania po krytycznych słowach pod adresem sędziów w ekstraklasie. Wczoraj w Karwinie odbyła się pierwsza z cyklicznych konferencji prasowych, które mają na celu poprawienie wizerunku czeskiej ekstraklasy. Na prasówce zabrzmiało m.in. hasło: „Wszystkimi zależy nam na lepszej promocji szczypiar-niaka”. Na efekty przyjdzie jednak trochę poczekać.

Bez Brůny w roli rozgrywającego Banik nie miał łatwej przeprawy z Hranicami. – Założenia przedmeczowe udało się zrealizować tylko w 50 procentach. Myślałem, że w większej mierze niż zwykle wykorzystamy w tym spotkaniu naszych młodych zawodników z zaplecza „A” drużyny, ale ambitnie grający rywal zweryfikował te plany – stwierdził Michal Brůna, któ-



• Karwiniacy po zwycięstwie nad Hranicami awansowali na trzecie miejsce w tabeli. Fot. hcbkarvina

ry w roli trenera nie czuł się zbyt komfortowo. – O dziwo mniejsza nerwówka jest na parkiecie. Zespoły wywiązały się jednak z zadania

– podkreślił doświadczony szczypiar-nista.

Po długiej przerwie spowodowanej kontuzją w podstawowej

„siódemce” Banika zagrał Marek Drzyzga, gospodarzy wzmocnił też obrotowy Jurij Gromyko. Drzyzga wrócił na parkiet po rocznej prze-

EKSTRAKLIGA PIŁKI RĘCZNEJ

KARWINA –

HHRANICE 29:24

Do przerwy: 16:10. Karwina: Marjanović, Mokroš – Drzyzga 1, Monczka 7/1, Chudoba 8/4, Gromyko, Nedoma 3, Noworyta, Plaček, Solák 4, Urbański 1, Jan Užek 4, Čosik, Nantl, Růža, Skalický 1.

Lokaty: 1. Pilžno 18, 2. Zubrzy 15, 3. Karwina 13 pkt.

rwie, ale jak przyznał po meczu, czuł się nadspodziewanie dobrze. – Zadyszkę złapałem tylko na wstępie meczu, ale z upływem czasu było coraz lepiej – ocenił swój dług wyczekiwany powrót na parkiet lewoskrzydłowy Banika.

16 listopada piłkarze ręczni Banika Karwina zmierzają się w 3. rundzie Pucharu Challenge z serbskim klubem RK Železnica Nisz. Pierwsze spotkanie wicemistrzowie RC zaliczą na wyjeździe, rewanż, który zadecyduje o dalszych losach Banika w europejskich pucharach zaplanowano na 24 listopada w Karwinie. Tym razem więc nie będzie dwumeczu w Karwinie, jak miało to miejsce w przypadku pucharowej walki z izraelskim Holonem. W związku z ciasnym kalendarzem, najbliższy mecz w ramach ekstraklasy podopieczni Marka Michaliskę rozegrają dopiero 20 listopada. Przeciwnikiem Banika będzie mocne Pilžno.



Hokej to świetna zabawa. Potrafi zjednoczyć tłumy fanów

Ján Moder,
szef klubu HC Stalownicy Trzyniec

Legendy hokeja pokazały moc

Gwiazdy hokeja zaprezentowały się w piątek w Werk Arenie podczas jubileuszu 90-lecia trzynieckiego klubu. W powtórce finału ekstraklasy z roku 1998 zespół Trzyńca pokonał Wsecin 8:4.

Janusz Bittmar

Jedną z gwiazd piątkowego meczu był Richard Král. Jego dres z numerem 91 od piątku wisi na zacnym miejscu w Werk Arenie, obok innych sław: Radka Bonka, Lubomíra Sekeráša i Jana Peterka. Właśnie Peterek, obecny dyrektor sportowy trzynieckiego klubu, symbolicznie zakończył mecz strzałem na 8:4 z podania Sedláka.

W barwach obu drużyn aż ro- iło się od świetnych hokeistów. Petra Wsecin, która w 1998 roku zwyciężyła w finale ekstraklasy w trzech meczach, wystawiła w Werk Arenie m.in. Tomáša Sršenía, Romana Stantiena czy Radima Tesářika. – To był piękny wieczór dla nas wszystkich. Wróciły wspomnienia i to takie, że aż się iza w oku kręci – stwierdził Richard Král, najbardziej produktywny napastnik w historii trzynieckiego hokeja. Wyprzedana do ostatniego miejsca Werk Arena stworzyła hokeistom bajkowe wręcz warunki. – Bez kibiców hokej traci sens. Mamy świetnych fanów i chciałbym im z całego serca podziękować za wsparcie – powiedział wzruszony Peterek, jeden z głównych inicjatorów piątkowego benefisu.

Ofensywny hokej był jednak tylko jedną z wielu atrakcji piątkowego wieczoru. Organizatorzy przygotowali dla widzów szereg imprez towarzyszących. A chociażby wrażenia kulinarne zostały spotęgowane „retro” ofertą w stoiskach i to



• Pamiątkowe zdjęcie gwiazd Trzyńca i Wsecina.

zgodnie z cenami obowiązującymi w 1998 roku.

A oto składy obu drużyn. Powiało prawdziwą nostalgią.

Trzyniec: Biegl (24. Lakosil) – Sekeráš, Pavelec, Jančařík, Gře- gořek, F. Štefanka, Kántor – Král, Kaděra, Daňo, Chlubna, Zima, Peterek, Foltá, Sedlák, Kontšek. Tre- nerzy: Hadamczik, Konečný.

Wsecin: Čechmánek (24. Kameš) – Zubiček, Tesářík, P. Tábořský, M. Tábořský – Sršeň, Kratěna, Broš,

Tomajko, Stantien, Demel, Jakeš, Barus, Krayzel, Vlach. Trenerzy: Neliba, Husička.

Strzelcy bramek? Prawdziwe za- trzęsienie.

TRZYNIEC –

WSECIN 8:4

Tercje: 2:0, 1:2, 5:2. Bramki i asysty: 1. Peterek (Král), 9. Král (Peterek), 24. Sedlák (Peterek, Král), 31. Král, 34. Kaděra (Kántor, Chlubna), 40.



• Richard Král – czyli powrót króla Fot. ZENON KISZA

Zima (F. Štefanka, Chlubna), 43. Chlubna (Kaděra, F. Štefanka), 45. Peterek (Sedlák) - 25. Sršeň (Vlach),

29. Stantien (Jakeš), 33. Broš (To- majko), 42. Tesářík (Kratěna, Stan- tien).

WEEKENDOWY SERWIS PIŁKARSKI: Ważyły się losy trenera Straki

FORTUNA LIGA

OSTRAVA –

KARWINA 3:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 26. i 88. Pokorný, 72. Fleišman.

Ostrawa: Laštůvka – Pazdera, Pokorný, Stronati, Fleišman – Reiter (50. Holzer), Jánoš, Hrubý, Kuzmanović – Diop, Smola (29. Granečný). Karwina: Pastornický – Krivák, Kouřil (36. Dřeksa), Rundíć, Ndefe – Smrž – Lingr, Janečka, Bukata, Galuška (72. Vukadinović) – Petráň (55. Ba Loua).

Trzy bramki, ale też kilkadziesiąt niedokładnych podań oraz dreszcze z zimna i kiksov piłkarzy Karwiny. W derbach Śląska drużyna Ostrawy w piknikowym tempie pokonała w piątkowy wieczór coraz gorzej spisującą się Karwinę 3:0. Piąta z rzędu przegrana przygwoździła piłkarzy Karwiny na przedostatnim miejscu w tabeli Fortuna Ligi, a może być jeszcze gorzej, albowiem Opawa traci do Karwiny z ostatniego miejsca już tylko

punkt. Wczoraj, po zamknięciu numeru, wóldarze MFK Karwina na nadzwyczajnym spotkaniu szukali wspólnie światła w tunelu. Bardzo prawdopodobny był też wariant odwołania trenera Straki.

Piątkowe derby nie były ładnym widowiskiem. Gospodarzom wystarczył trzeci włączony bieg, żeby wygrać w łatwym stylu 3:0 po dwóch trafieniach Pokornego i pięknej bramce Fleišmana z rzutu wolnego. Banik zagrał prawie bezbłędnie i skutecznie, co w obliczu dziurawej nicyzm szwajcarski ementaler defensywy rywala nie było wielką sztuką.

Po minie trenera Karwiny, Františka Straki, można wywnioskować, że zaczyna mieć wszystkiego serdecznie dość, a to jeszcze nie koniec jesienno-zimowej porcji wrażeń. Za dwa tygodnie Karwina zmierzy się u siebie z Pilznem, a następnie z mistrzowską Słavią Praga, Sigmą Olomuniec i Liberem. Banik Ostrawa, który po piątkowym zwycięstwie plasuje się na szóstej pozycji w tabeli, do końca

roku zagra z Teplicami, Opawą, Bohemians i Spartą Praga.

Lokaty: 1. Slavia Praga 44, 2. Pilžno 33, 3. Ml. Bolesław 29,... 6. Ostrawa 25, 15. Karwina 11 pkt.

FNL

TRZYNIEC –

LÍŠEŇ 1:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 14. Bedecs – 94. Zikl. Trzyniec: Adamuška – Kušňír, Gáč, Bedecs, Janoščin – Samiec, J. Valenta (64. Kubala) – Hlupík (93. Arroyo), Machalík, Cienciala (82. Omasta) – M. Tījani.

W przedostatniej tegorocznej kolejce drugiej najwyższej klasy rozgrywek niespodzianką powiało na Lešnej, gdzie gospodarze zaledwie zremisowali z beniaminkiem FNL, tracąc bramkę w czwartej minucie doliczonego czasu gry. Powiało klasą – wystarczył jeden duży błąd defensywy, po którym niepiłnowaniem piłkarze Hawierzowa i wzięli się ostro do roboty. Wygrana nad

wyszli na prowadzenie z karnego po faulu na Michalíku i mieli też kilka innych niezłych okazji do podwyższenia rezultatu. Po przerwie zarezerwowanej dla eliminacji Euro 2020 trzyniczanie zaliczą ostatnią tegoroczną kolejkę u siebie z Varndsdorfem (23. 11.).

Lokaty: 1. Pardubice 35, 2. Dukla Praga 31, 3. Jihlawa 31,... 8. Trzyniec 21 pkt.

DYWIZJA F

HAWIERZÓW –

FRENSZTAT p. R. 2:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: 50. Förster, 73. Skoupý. Hawierzów: Směták – Podešva, Matušovič (82. Bajzath), L. Skoupý (89. Zbavitel), Dawid – Klejnot, Förster, Zupko – Malcharek (88. Baran), Stanojkovič (66. Chlopek), Heller (78. Noga).

Jak dobrze mieć w zanadrzu za- legły mecz – pomyśleli przed weekendem piłkarze Hawierzowa i wzięli się ostro do roboty. Wygrana nad



• Daniel Holzer i Gigli Ndefe w walce o piłkę. Fot. PETR KOTALA

Frensztatem poprawiła humory w ekipie trenera Miroslava Matušoviča, ale Indianie wciąż dalecy są od hurraoptymizmu. – Przebieg jesiennej sezonu wyobrażałem sobie nieco inaczej. Zdobyliśmy zaledwie trzynastcie punktów, a to za mało.

Lokaty: 1. Karwina B 27, 2. Opawa B 26, 3. Trzyniec B 26,... 6. Bogumin 23, 10. Hawierzów 13, 12. Děčimorowice 11 pkt.

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

DATYNIE DOLNE –

L. PIOTROWICE 3:4

Do przerwy: 2:2. Bramki: 18. i 45. Cenek, 57. Rozsival – 14. i 55. Ciku, 45. Hoffmann, 73. Gill.

Datynie Dolne: Vasilko – Kodenko, Cienciala (78. Polášek), Pištěk, Kučera – Rozsival, Cenek, D. Cileček, Kaduch – Greger (63. Marek), Gistingier.

L. Piotrowice: Majerczyk – Šiška, Gill, Alman, Gatnar – Molnári (86. Sembol), Hoffmann, Urban, Paďuch – Gill, Juroszek (88. Svatoš).

Dla szkoleniowca Lokomotywy Piotrowice, Dušana Kohúta, był to pożegnalny mecz przy sterze zespołu, a także w całej trener-skiej karierze. Jego podopieczni

sprawili mu prezent w postaci zwycięstwa „za pięć dwunasta”, które przynajmniej na moment rozpedziło czarne chmury nad Piotrowicami. Doświadczony zespół Lokomotywy przetrzymuje w tabeli dopiero na 11. miejscu, a to wynik, którego w Piotrowicach nikt się nie spodziewał. Datynie Dolne zaliczyły kolejny świetny występ, przegrywając po pięknej walce. Na otarcie łez ekipa Josefa Čermáka może delektować się krajobrazem w piątoliowej tabeli – piłkarze Datyni Dolnych na półmetku sezonu są bowiem najlepszym klubem spośród naszych zaolziańskich zespołów. Gole w derbach strzelali doświadczeni zawodnicy. Dwie bramki dla Lokomotywy zdobył powracający do wielkiej formy były piłkarz MFK Karwina, Elvíst Kiku.

FULNEK –

CZ. CIESZYN 5:1

Do przerwy: 2:0. Bramki: 33. i 82. Ďurica, 40. Černín, 83. Maléf,

88. Rybařík – 90. Šiška. Cz. Cieszyń: Pecha – Cieslar, Lanc, Sostřonek, Bolek – J. Zogata (74. Malyjurek), Nazareno, Šiška, Słowiaczek – S. Zogata – Krucina.

W Czeskim Cieszynie skwitowali z zadowoleniem zimową przerwę w rozgrywkach. Dzień-więta przegrana w tym sezonie zapewniła podopiecznym trenera Lubomíra Luhovego przydomek „chłopcy do bicia”. Fatalne wyniki drużyny wymagają radykalnej reakcji. W przerwie zimowej nad Olzą można się więc spodziewać wielu zmian. Zespół posiada braki kondycyjne, a wąska ławka rezerwowych też nie sprzyja dobrej atmosferze w zespole.

BYSTRZYCA –

HAJ 2:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: 28. Krezelok, 87. Buryan – 29. Hlaváč, 84. Eršil. Bystrzyca: Galusik – Martinić, Králíček, Zoubek, Kantor, Rusz, Kiska (70. Noga), Teofil, Bar- ron (77. Marosz), Krezelok, Buryan.

Gospodarze liczyli na drugie zwycięstwo w sezonie, ale w końcu musieli się zadowolić tylko remisem. Biorąc pod uwagę lepszą formę piłkarzy z Haja, wynik 2:2 jest sukcesem Bystrzycy. W tabeli podbeskidzki zespół pozostał na niechlubnym ostatnim miejscu. Podobnie jak w przypadku sąsieda z Czeskiego Cieszyna, zimą nad Głuchówką sporo będzie się działo.

Lokaty: 1. Bilowec 37, 2. Břidličná 31, 3. Fulnek 30,... 10. Datynie Dolne 17, 11. L. Piotrowice 14, 12. Cz. Cieszyn 14, 15. Bystrzyca 8 pkt.

IA KLASA – gr. B

Śmiłowice – Jistebník 0:2 (19. Ogon, 50. Pasker), Dobra – Stonawa 0:2 (11. Zoller, 73. Kurušta). Lokaty: 1. Petřvald n. Morawach 34, 2. Sl. Orłowa 28, 3. Stonawa 27,... 5. Olbrachovice 24, 8. Jablonków 19, 12. Śmiłowice 10, 14. Lutynia Dolna 1 pkt.

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN: Podróże Guliwera (12, godz. 10.00);
▲ MOSTY k. JABŁONKOWA: Podróże Guliwera (14, godz. 10.00);
SCENA CZESKA – TRZYNIEC: Mefisto (13, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Król Lew (12, 13, godz. 16.00); Zombieland: Kulki w łeb (12, 13, godz. 17.30); Midway (12, 13, godz. 19.00); Frizei (14, godz. 16.00); Lewą marsz (14, godz. 17.30); Amnestie (14, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Mój przyjaciel Ufik (13, godz. 17.30); Terminator: Mroczne przeznaczenie (13, godz. 19.30); Pies prsty (14, godz. 15.00); Matthias i Maxime (14, godz. 18.00); Doktor Sen (14, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Joker (12, godz. 20.00); Coutdown (13, godz. 17.30); To. Rozdział 2 (13, godz. 20.00); Kino na sametu (14, godz. 17.30); Amnestie (14, godz. 19.30); **CZ. CIESZYN – Central:** Spider-Man (13, godz. 16.30); Absyntent (14, godz. 16.30); Nie powiesz nikomu? (14, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Baranek Shaun (12-14, godz. 15.15); Midway (12-14, godz. 17.00); Obywatel Jones (12, godz. 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM.

Ogłoszenia do »Głosu« przyjmowane są w dni powszednie:
• W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz • W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1p@rka.cz.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Spotkanie Klubu Kobiet młodszych i starszych oraz Klubu Seniora odbędzie się 13. 11. o godz. 15.00 w Domu PZKO.
CIERLICKO – Kluby Kobiet i Seniora Cierlicko-Centrum, Kościelce, Stanisławice i Grodziszcz zapraszają swych członków na spotkanie klubowe w czwartek 14. 11. o godz. 16.00 do Domu Polskiego na Kościelcu.
CZ. CIESZYN – Filia Biblioteki Miejskiej, ul. Havlička 6, zaprasza na prelekcję Witolda Koźdonia pt. „Gruzja – gdzie Wschód spotyka się z Zachodem”. Spotkanie odbędzie się we wtorek 12. 11. o godz. 17.00. Wejściówki 20 koron.
CZ. CIESZYN – Jazd absolwentów czeskokieszyńskiej podstawówki. Zapraszamy absolwentów – rok ukończenia szkoły: 1954 i starsi, 1959, 1964, 1969, 1974, 1979, 1984, 1989, 1994, 1999, 2004, 2009, 2014 w piątek 15. 11. o godz. 17.00 do szkoły – na oficjalne spotkanie towarzyskie w klasach (rozmowy, wspomnienia, spotkania z nauczycielami, wychowawcami, aktualizacja spisu absolwentów, robienie wspólnego zdjęcia 40 kc) o godz. 19.00 do Ośrodka KaSS „Strzelnica” – na nieoficjalne spotkanie towarzyskie (bal dla absolwentów – wspomnienia i zabawa przy kieliszku i muzyce) do godz. 1.00 – bogaty bufet zapewniony. Informacje na stronach www.zspstesin.cz, gdzie można znaleźć również spisy klas, których tegoroczny jazd dotyczy. Prosimy zgłosić swój udział w spotkaniu do 13. 11.
HAWIERZÓW-ŻYWOCCICE – MK PZKO zaprasza członków koła i sympatyków na prelekcję ing. Chowańca pt. „Nowa Anglia”, która odbędzie się 13. 11. o godz. 15.00 w żywocckiej remizie strażackiej.
KARWINA – Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej zaprasza na spotkanie z wizytą, kolorystką i stylistką Bernadętą Weber w czwartek 14. 11. o godz. 16.30 w budynku biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Bilet wstępu 50 kc można nabyć w Oddziale Literatury Polskiej. Kontakt: e-mail: polske@rka.cz, tel.: 596 312 477, 724 751 002.

OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na prelekcję Zygmunta Rakowskiego pt. „Uzbekistan, kraina Timura” w czwartek 14. 11. o godz. 17.00 do Domu PZKO.
PTTS „BS” – Zaprasza w środę 13. 11. na spacer po Opawie. Spacer rozpoczniemy na dworcu kolejowym Opawa-Východ i zwiedzimy Sleské zemské muzeum (bilet 40 kc) i historyczną część miasta. Ojdzad pociągami z Cz. Cieszyna o godz. 7.45 bezpośrednio do Opawy. Ojdzad pociągami z Karwiny o godz. 7.58 z przesiadką w Ostrawie-Svinovie o godz. 8.42 do pociągu jadącego do Opawy z Cz. Cieszyna. Przyjazd do Opawy godz. 9.13. Na spacer zaprasza Fredzio Lotter, tel. 605 587 986.
RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza swych członków i sympatyków w sobotę 16. 11. o godz. 15.30 na Jesienny wieczór świetlicowy do Domu PZKO. W programie: spotkanie z żeglarzem Richardem Konkolskim.

TRZYNIEC-OSIEDLE – MK PZKO zaprasza na tradycyjną Zabijaczkę, która odbędzie się w sobotę 23. 11. w Domu PZKO im. Adama Wawrośa w Trzyniecu na Tarasie. Początek o godz. 17.00. Program – niespodzianka, muzyka – Roman Grygar, kuchnia – Ferda Kraus. Miejsców w cenie 100 kc prosimy rezerwować do 18. 11. pod nr. tel. 606 898 938.
UWAGA! – Zapraszamy absolwentów Szkoły wydziałowej w Łazach z r. 1953 na koleżeńskie spotkanie, które odbędzie się 14. 11. w Orłowej na rynku (restauracja „Orlovka”) o godz. 13.00. Blizsze informacje pod nr. tel. 732 317 923.

OFERTY

DACHY, KRYCIE I REMONTY. Tel. +48 601 532 642. GŁ-395
PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoni: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-036

OFERTA PRACY

PRZEDSZKOLE IM. ST. HADYNY W BYSTRZYCY zatrudni od zaraz

Wesele, urodziny, urlop...
Przewozy osób klimatyzowanym 8-osobowym busem z kierowcą
Tel.: +420 777 071 667
GŁ-623

na okres do 30. 6. 2020 nauczycielkę w pełnym wymiarze pracy. Blizsze informacje pod nr. tel. 558 558 256 lub e-mail: przedszkolestonoga@seznam.cz. GŁ-661

WYSTAWY

KARWINA, MIEJSKI DOM KULTURY, Sala Mánesa, Osvobozeni 1639/43 : do 19. 12. wystawy Danuši Pytlíkovéj pt. „Enkaustyka, koronki, patchwork fałszywy”. Czynna: po, śr, pt w godz. 9.00-15.00; wt, pt w godz. 9.00-19.00.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jablonkowie, Rynek Mariacki 14: do 29. 3. 2020 wystawa pt. „Walaśi

na Śląsku Cieszyńskim”; stała eksponacja pt. „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.
▲ SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10: do 31. 12. wystawa obrazków na szkłe. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.
▲ SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyń, Polna 964: stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.
▲ SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum: do 28. 2. 2020 wystawa pt. „Obrazki z historii Pietwałdu”. Wystawa: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

ŻYCZENIA

Dnia 14 listopada 2019 obchodzą Damentowe Gody
państwo HELENA i FRANCISZEK LASOTOWIE z Trziny
Z tej okazji najserdeczniej gratulacje oraz życzenia spokoju, pomyślności i zdrowia na dalsze lata wspólnego życia składają Hala, Rudek, Boguś, Anka, Marysia, Beatka, Dawid, Leszek, Gabka, Ania, Martin, Mária, Boris, Tomuś i Zosia. GŁ-658

WSPOMNIENIA

Dnia 13 listopada 2019 minie 15. rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany
śp. BRONISŁAW JELEŃ z Karwiny-Łąk
zaś 17. 9. 2019 obchodził 73. urodziny
O chwilę wspomnień proszą żona Helena, syn Ryszard oraz córka Sonia z rodziną. RK-110

Dnia 14 listopada minie druga rocznica śmierci naszej Kochanej Żony, Mamusi, Babcie, Siostry i Cioci
śp. WANDY MRÓZEC
Wszystkich, którzy Ją znali i zachowali w życzliwej pamięci, o chwilę wspomnień proszą mąż Leszek, synowie Zbyszek i Roman z rodzinami. GŁ-663

Uptywa szybko życie, jak potok płynie czas...
Jutro, 13 listopada 2019, minie dziesięć lat, odkąd umilkło na zawsze szlachetne serce naszego Kochanego Tatusia oraz Teścia
śp. FRANCISZKA PRZECZKA z Nawsia
Z miłością i wdzięcznością wspominają najbliżsi. GŁ-667

Klub Seniora MK PZKO w Karwinie-Raju zaprasza członków na spotkanie. Odbędzie się 12 listopada o godz. 15.30.

Czas mija tak szybko, ale żal pozostaje...
Dnia 12 listopada 2019 mija 1. rocznica od dnia, gdy na zawsze ucihło serce naszej Ukochanej Mamy i Babcie
śp. EWY WILCZEK z Cierlicka Dolnego
zaś w dniu 14. 11. 2019 obchodziłby 75. urodziny Jej Mąż, nasz Kochany Ojciec i Dziadek
śp. GERHARD WILCZEK rodak z Darkowa
O chwilę wspomnień proszą córki i wnuki. RK-111

NEKROLOGI

Spoczywaj w Panu, boś w Panu żyła! Duszy Twej życia śmierć nie skończyła...
W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że zmarła w wieku niespełna 83 lat nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Ciocia i Szwagierka
śp. ANNA JEŻOWICZOWA z domu Łacek, zamieszkała w Jablonkowie, ul. Zahradni 639
Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę dnia 13 listopada 2019 o godz. 9.30 w kościele parafialnym w Jablonkowie. W smutku pogrążona rodzina. GŁ-667

Odeszła cicho, w spokoju, z różańcem w ręku...
W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 7 listopada 2019 zmarła w wieku 87 lat nasza Kochana Mama, Babcia, Teściowa, Szwagierka i Ciocia
śp. BRONISŁAWA JEŻOWICZOWA z domu Koch, zamieszkała w Olbrachcicach
Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 13 listopada 2019 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. GŁ-664

Nie płaczcie drodzy, że idę spać, tego spokoju mi życzcie. Tylko wieczne wspomnienie w sercach zachowajcie.
W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 9 listopada 2019 zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie w wieku 81 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Teść, Brat, Szwagier i Wujek
śp. ERVIN LAJCZYK zamieszkały w Cierlicku
Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 15 listopada 2019 o godz. 15.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Cierlicku. Zasmucona rodzina. GŁ-665

Serdecznie dziękujemy za okazane wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i złożone kondolencje krewnym, sąsiadom, znajomym, wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu naszej Drogiej Zmarłej
śp. AURELIJ PARCHAŃSKIEJ
Serdecznie dziękujemy pastorowi Januszowi Kożusznikowi za dostojne przeprowadzenie nabożeństwa żałobnego i słowa pociechy. W smutku pogrążona rodzina. GŁ-667

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i wzięli udział w uroczystości pogrzebowej
śp. inż. ZBIGNIEWA WOJNARA
a w szczególności Jego rodzinie, przyjaciołom, dawnym współpracownikom z przedsiębiorstwa transportowego PKP Cargo International oraz wiernym kolegom i koleżankom z klasy maturальной, serdeczne podziękowania za pamięć, kwiaty i kondolencje składają żona i syn z rodziną. GŁ-662

Wyrazy najgłębszego żalu i szczerego współczucia z powodu zgonu
MATKI
szanownej pani Janinie Zotyce i bliskiej rodzinie składa MK PZKO w Hawierzowie-Suchej. GŁ-659

PROGRAM TV

WTOREK 12 LISTOPADA

TVC 1
5.59 Studio **6 9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Doktor Martin (s.) **10.35** Opowiadaj (s.) **11.25** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.25** Złodziejska komedia **15.05** StarDance **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Opowiadaj (s.) **21.00** Przygody kryminalistyki (s.) **21.50** Gejzer **22.20** Columbo (s.) **23.50** Taggart (s.) **0.40** AZ kwiz.
TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cudowna planeta **9.50** Błękitna krew **10.45** Wypsy Kanaryjskie **11.40** Królestwo natury **12.05** Nie poddawaj się plus **12.30** Nie poddawaj się **13.00** Chcesz je? **13.05** Ojmakon **13.40** Odkryte skarby **14.25** Henryk VIII i jego dwór **15.25** Apokalipsa: I wojna światowa **16.15** Najważniejsze operacje II wojny światowej **17.20** Majestatyczne Alpy **18.15** Trabantom z Indii do domu **18.45** Wieczorynka **18.50** Historie przyrodników **19.15** Magazyn religijny **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Agnieszka Czeska **21.00** Koniec czasów aż na wieki **21.55** Spartakiady **22.50** Półmrok (film) **0.20** Dicte (s.).
NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **10.00** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **15.55** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.40** Weekend **22.30** Whiskey Cavalier (s.) **23.20** Bez śladu (s.) **0.15** Dowody zbrodni (s.).

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Norweska Laponia **9.55** Powstanie nazizmu **10.40** Walcząca Ameryka 1917-1918 **11.35** Szalony świat zimnej wojny **12.25** Czeskie wieś **12.45** Nasza wieś **13.15** Folklorika **13.40** Wiadomości od J. Padoura **14.10** Miejsce zamieszkania: wieś **14.30** Europa dziś **15.00** Obywatel Havel **15.55** Klucz **16.25** Spartakiady **17.20** Koniec czasów aż na wieki **18.15** Na piwnym szlaku **18.45** Wieczorynka **18.55** Babel **19.20** Miejsca pielgrzymek **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po irackim Kurdistanie **21.30** Trabantom z Indii do domu **22.00** Łowca (s.) **23.55** Okupacja (s.) **0.45** House of Cards (s.).

POLECAMY



• **Historie przyrodników**
Wtorek 12 listopada, godz. 18.50, TVC 2



• **Norweska Laponia**
Środa 13 listopada, godz. 9.00, TVC 2



• **Tunel drogowy Św. Gotarda**
Czwartek 14 listopada, godz. 15.55, TVC 2

ŚRODA 13 LISTOPADA

TVC 1
5.59 Studio **6 9.00** Najlepsi kłéft myho života (s.) **10.35** Przygody kryminalistyki (s.) **11.25** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Szlachetny kowboj Sandy (film) **14.30** Columbo (s.) **16.00** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Podrózowania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Świat pod głową (s.) **21.15** Niewidzialni (s.) **22.15** Columbo (s.) **23.50** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **0.30** AZ kwiz.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.40** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **15.55** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.40** 10 lat młodsza **22.45** Whiskey Cavalier (s.) **23.40** Bez śladu (s.) **0.35** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA
6.20 Wolverine (s. anim.) **6.50** Super Wings (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.30** Policja w akcji **10.25** Dziecko szczęścia (film) **12.20** Południowe wiadomości **12.30** Policja Hamburg (s.) **13.30** Ostatni gliniarz (s.) **14.30** Strażnik Teksasu (s.) **15.30** Agenci NCIS (s.) **16.30** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.50** Mroczny Kraj (s.) **0.05** Policja w akcji.

CZWARTEK 14 LISTOPADA

TVC 1
5.59 Studio **6 9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Odzwierzy **10.05** Wszystko, co lubię **10.30** Opowiadaj (s.) **11.25** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Dom **14.20** Ojciec Brown (s.) **15.05** Doktor Martin (s.) **15.55** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Opowiadaj (s.) **21.00** Przygody kryminalistyki (s.) **21.50** Pr. dyskusyjny **22.50** Taggart (s.) **23.40** Kryminolog (s.) **0.40** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Wyspy Hawajskie **9.45** Majestatyczne Alpy **10.40** Chcesz je? **10.45** Apokalipsa: I wojna światowa **11.40** Najważniejsze operacje II wojny światowej **16.55** Magazyn chrześcijański **13.15** Henryk VIII i jego dwór **14.10** Szalony świat zimnej wojny **15.05** Apokalipsa: I wojna światowa **15.55** Tunel drogowy Świętego Gotarda **16.55** Wyspy Kanaryjskie **17.50** Podróż po irackim Kurdistanie **18.15** Zielnik **18.45** Wieczorynka **18.55** Przygody nauki i techniki **19.25** Historie przyrodników **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Błękitna krew **21.00** Beder **21.30** Na piwnym szlaku **22.00** Dicte (s.) **22.45** Lotnicze katastrofy **23.35** Queer.
NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **9.05** Ulica (s.) **10.00** 10 lat młodsza **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Dowody zbrodni (s.) **15.55** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.40** Gwiezdne życie **22.15** Rekrut (film) **0.35** Dowody zbrodni (s.).

PRIMA
6.20 Wolverine (s. anim.) **6.50** Super Wings (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.30** Policja w akcji **10.25** Miłośnicy przed wszystkim (film) **12.20** Południowe wiadomości **12.30** Policja Hamburg (s.) **13.30** Ostatni gliniarz (s.) **14.30** Strażnik Teksasu (s.) **15.30** Agenci NCIS (s.) **16.30** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.35** Prima Particka **22.45** Tak jest, szefie! **23.55** Policja w akcji.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



RYS. MAGIEJ MAĆKOWIAK

NASI DZIAŁACZE

STANISLAV ĆMIEL

Pochodzę z Nawisia-Jasienia, od czterech lat mieszkam z rodziną w Gródku. Tuż po przeprowadzce, zachęcony przez żonę, zapisałem się do Miejscowego Koła PZKO. W szeregi Związku wstąpiłem więc trochę nietypowo, bo nie jak większość po ukończeniu szkoły podstawowej, ale dopiero mając 26 lat. Moja działalność społeczna na rzecz PZKO jest związana głównie z tzw. męskimi pracami. Uczestniczę w przygotowaniach wozu alegorycznego na Gorolski Święto oraz – o ile mi na to czas pozwoli – w brygadach organizowanych przez nasze Koło. Prócz tego przed „Gorolem” pomagam jabłonkowiakom w budowie „kolyby” w Lasku Miejskim. Za każdym razem montujemy ją od nowa, a potem na powrót rozbieramy. Kiedy nasza córeczka zaczęła chodzić do przedszkola, razem z żoną zaczęliśmy się udzielać w Kole Macierzy Szkolnej przy gródeckiej szkole i przedszkolu. Przez ponad trzy lata pełniłem w nim funkcję prezesa, teraz jestem członkiem zarządu. Tak jak w każdym kole Macierzy, również u nas najwięcej pracy jest z przygotowaniem balu i festynu. Zwłaszcza festyn w gródeckich warunkach poprzedza wiele zabiegów. Teren wokół szkoły musimy na zadaszyć na tę okazję oraz doprowadzić prąd. Na nas, ojcach, spoczywa też cała logistyka, jak np. transport kucharek z Domu PZKO do szkoły, by potem mamy mogły w nich upiec tradycyjne festynowe ptysie. Pracy jest sporo, ale warto, ponieważ festyn przy naszej szkole ma wyjątkową atmosferę.

(sch)



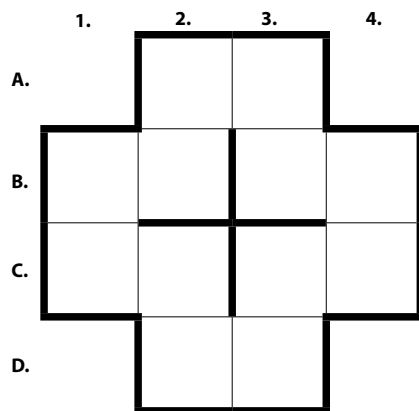
Fot. ARC

KRZYŻÓWKA SYLABOWA I

POZIOMO: **A.** silnik maszyny **B.** rzucana pod nogi - imię w polskim hymnie **C.** bohater książek Joanne Rowling - miejsce seansów filmowych **D.** Jacobs lub Tchibo.

PIONOWO: **1.** troska, zmartwienie **2.** zmienny obyczaj, trend - wieś w powiecie leskim, w gminie Solina **3.** Podróżna lub na zakupy - kobierzec wiązany **4.** skoszona i wysuszona trawa.

Wyrazy trudne lub mniej znane: KIWA, TERKA



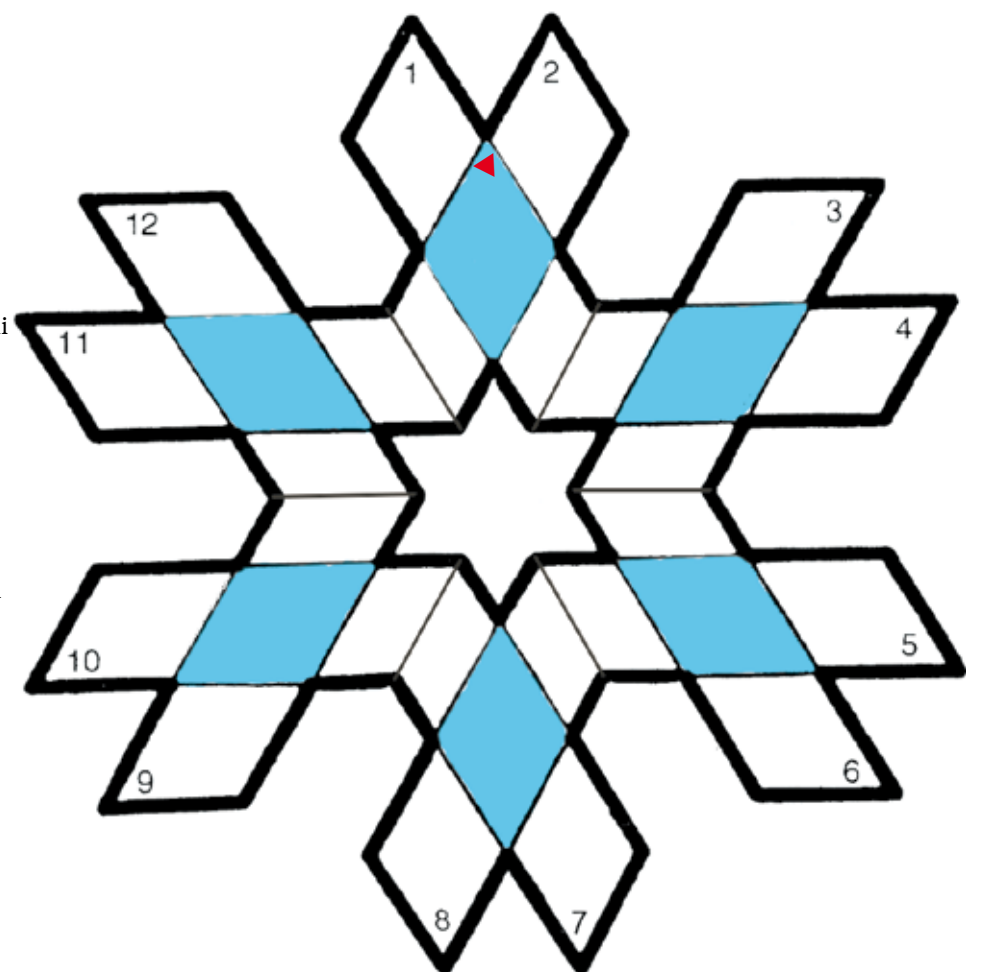
LOGOGRYF ŁAMANY

Rozwiązaniem jest dokończenie fraszki Jana Sztaudyngera:

„Nikt mnie nie nabierze,
Sam we wszystko...”

1.-4. defekt, uszkodzenie maszyny
3.-6. trójbarwny, czyli bratek
5.-8. Akihito lub Napoleon Bonaparte
7.-10. prymitywne łóżko
9.-12. odgłos zderzających się mieczy, szpad
11.-2. zakasać..., czyli wziąć się do pracy

Wyrazy trudne lub mniej znane: SZCZĘK



KRZYŻÓWKA SYLABOWA II

POZIOMO: **A.** atrybut kelnera lub kwesta w kościele **B.** czeka winnego - agencja kosmiczna USA **C.** antonim zalety - strojna suknia dworska z XVIII wieku **D.** tłum ludzi na wiecu.

PIONOWO: **1.** cienka to lura **2.** miasto Scarlet O'Hara lub ciężar opakowania - figura w kartach lub elegancka pani **3.** palma regionu karaibskiego - krople na liściach i trawie **4.** pies Stasia i Nel.

Wyrazy trudne lub mniej znane: CANA, ROBA

